

(Gazzetta dello Sport - D. Stoppini) Jest data: połowa października. Wcześniej lub później, w rzeczywistości zależy od punktu widzenia. Jednak w przypadku Kevina Strootmana i jego kolana, które wydaje się niekończącą się historią, ogłoszenie przynajmniej tygodniowej daty jest odniesieniem, które pomaga.

Gdyż podczas gdy Strootman mówi w Melbourne kibicom Romy nieśmiało "czuję się dobrze", Rudi Garcia zrozumiał w ostatnich dniach z czym ma do czynienia. Z pomocnikiem, który przez wielu określany jest wisienką na torcie mercato: nie jest jednak pewnym czy znajdzie się na szczycie tortu. Zatem Roma chce dołączyć do menu Strootmana od października.

Wcześniej lub później, klucz do rozwiązania zagadki jest różny. Praca odzyskowa Darcy Normana i jego ekipy dała przynajmniej odpowiedź co do celu. Tej rzeczy nie było rok temu, gdy Roma lądowała w USA, a Holender nawet nie mógł stąpać normalnie na lewą nogę, prawie pięć miesięcy po operacji. Potem historia napisała inne strony bóli i żalu. Strootman jest dziś na boisku, ramię w ramię z kolegami. Ciężko jednak wyobrazić sobie Holendra gotowego na początek sezonu. Czas nie jest jednak jeszcze na tyle dojrzały, sześć miesięcy od drugiej operacji to nadal za mało, aby rzucić go w wir walki na pełnych obrotach. Droga została jednak obrana, program pracy rozpisany. Plan, który będzie weryfikowany dzień po dniu, zgodnie z postępami lub wyhamowaniem, które Strootman pokaże Garcii i sztabowi od przygotowania.

Roma ma pewność, że będzie mogła liczyć na jeden z najdroższych zakupów właścicieli z USA, mimo że czas powrotu nie będzie szybki. Pierwszym, który będzie się cieszył będzie Garcia. Przybycie kolejnego środkowego pomocnika – gdy zostanie odesłany Paredes – znajduje się w planach kierownictwa Giallorossich, gdy tylko uda się pozyskać środkowego napastnika, lewego obrońcę, bramkarza i bocznego atakującego. Przybycie piątego człowieka, który będzie blisko De Rossiego, Keity, Pjanica i Nainggolana, biorąc za pewnik brak stawiania przez Garcję na Ucana. To operacja na drugą połowę sierpnia. Kto wie czy nie będzie kolejnych postępów i Holender nie zmodyfikuje tego projektu.

Autor: abruzzi